

## Gospodarowanie śmieciami – jakoś to będzie...

Przy współpracy z instytutem SMG/KRC – Millward Brown kancelaria KSP Legal & Tax Advice przygotowała raport, który obrazuje wyzwania, jakim muszą sprostać przedsiębiorcy oraz samorządy w związku z wejściem w życie 1 stycznia ustawy z 1 lipca 2011 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz ustawy o odpadach (Dz.U. nr 224, poz. 1337 z późn. zm.).

### Nieprzygotowane gminy

Ponieważ zmiany mają charakter rewolucyjny, stąd też reakcja samorządów i przedsiębiorców powinna być równie kategoryczna. Jednak wyniki raportu są zaskakujące. Wskazują one wyraźnie, że większość samorządów nie jest przygotowana do przejęcia odpadów od właścicieli nieruchomości i do dalszego ich zagospodarowania. Przedstawiciele gmin nie mają wiedzy na temat ilości śmieci, które są produkowane na ich terenie, a nawet o liczbie mieszkańców faktycznie zamieszkujących ich obszar. W takiej sytuacji podjęcie decyzji co do metody kalkulowania opłat za gospodarowanie odpadami jest utrudnione. Nie wiadomo bowiem czy wziąć pod uwagę liczbę zameldowanych mieszkańców, czy ilość zużytej wody, czy powierzchnię zajmowanego lokalu. Warto dla przykładu porównać ten problem w zamieszkiwanej anonimowo Warszawie, z sąsiedzką Podkową Leśną, gdzie wszyscy się znają. Tym samym, skoro nie jest znana metoda kalkulacji opłaty, gminy nie są w stanie przewidzieć, jaka kwota wpłynie do ich budżetów. W konsekwencji mogą mieć problem z przygotowaniem przetargu na wybór przedsiębiorcy zajmującego się gospodarką odpadami na ich terenie. Tu konieczne jest bowiem założenie specyfikacji istotnych warunków zamówienia, a te opierają się na liczbach.

Raport pokazał też, że gminy w większości przywiązane są do dotychczasowej struktury gospodarki odpadami, stąd na wiele pytań przedstawiciele gmin odpowiedzieli, że albo utrzymają stan obecny, albo po prostu nie wiedzą, w jaki sposób przekażą gospodarkę odpadami przedsiębiorcom. W wielu samorządach ugruntowana jest koncepcja przeczekania przepisów ustawy i utrzymania status quo. Jednak przepisy ustawy są bezwzględne i w chwili, kiedy świadomość nieodwracalności zmian dotrze do przedstawicieli samorządów, będą oni musieli podjąć kroki mające na celu wyłonienie firmy zajmującej się odpadami.

### Trzeba wybrać regionalną stację

Nowością wprowadzoną przez przepisy są regionalne stacje gospodarowania odpadami. Zakłady takie będą podlegały wpisowi do wojewódzkich planów gospodarki odpadami. Wiele dotychczasowych zakładów nie spełnia wymogów warunkujących wpis. Rozpocznie się zatem „wyścig z czasem”, gdyż takie przedsiębiorstwa to intratny interes, a konieczność skorzystania ze stacji wynika wprost z przepisów ustawy. Nowe przepisy dotyczące odpadów po raz pierwszy naturalnie wykorzystują przepisy ustawy z 19 grudnia 2008 r. o partnerstwie publiczno-prywatnym (Dz.U. z 2009 r. nr 19, poz. 100 z późn. zm.) oraz ustawy z 9 stycznia 2009 r. o koncesji na roboty budowlane i usługi (Dz.U. nr 19, poz. 1010 z późn. zm.), wskazując dwa tryby uregulowane w tych ustawach do wyboru przedsiębiorcy prowadzącego regionalne stacje przetwarzania odpadów. Wskazują także, że do wyboru przedsiębiorcy wywożącego odpady właściwe są przepisy ustawy z 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych (t.j. Dz.U. z 2010 r. nr 113, poz. 759 z późn. zm.). Z formalnego punktu widzenia konfrontacja tych trzech trybów będzie stanowić największy problem i źródło wielu nieporozumień przy tworzeniu całościowej polityki odpadowej na terenie poszczególnych gmin.



Tomasz Srokosz partner KSP Legal & Tax Advice